

**Sygn. akt VII Ua 15/18**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk**

Sędziowie: SO Dorota Michalska

SO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

**Protokolant: st.sekr.sądowy Monika Olszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 marca 2018 r. w Warszawie

sprawy z wniosku M. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o zasiłek chorobowy

przy udziale J. C. i E. C. prowadzących Przedsiębiorstwo (...)

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 2017 roku sygn. akt VI U 81/17

oddala apelację.

SSO Dorota Michalska SSO Marcin Graczyk SSO Monika Roslan-Karasińska

Sygn. akt VII Ua 15/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 14 lutego (...) w ten sposób, że przyznał M. Ł. prawo do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 28 listopada 2016r. do 30 marca 2017r. w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

**Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:**

M. Ł. jest pracownikiem firmy (...) mieszczącej się w K. przy ul. (...). W dniu 26 listopada 2016r. odwołujący rozpoczął pracę o godz. 09.00 wykonując swoje podstawowe obowiązki na stanowisku sprzedawcy. Około godz. 12.00 rozpoczął dokonywanie prac porządkowych na terenie sklepu. Podczas czyszczenia dolnych partii regału z pozycji klęczącej na prawe kolano na skutek szybkiego wstawania M. Ł. poczuł silny ból w okolicach tylnej części stopy prawej, na którą przeniósł cały ciężar podczas podnoszenia się i wstawania. W dniu 28 listopada 2016r. ubezpieczony stawił się do szpitala w W., gdzie stwierdzono zerwanie ścięgna Achillesa w nodze prawej. Odwołujący na doznany uraz otrzymał

zwolnienie lekarskie od dnia 28 listopada 2016r. Ubezpieczony został zaopatrzony longetą gipsową udową. Dalsze leczenie było prowadzone w Poradni (...). Nosił opatrunek gipsowy przez 1,5 miesiąca. Po zdjęciu unieruchomienia odbył serię rehabilitacji.

Sąd Rejonowy ustalił, że organ rentowy wypłacił odwołującemu zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 31 grudnia 2016r. do dnia 30 marca 2017r.

W badaniu klinicznym stwierdza się u M. Ł.:

- chód wydolny, bez utykania,
- nie może stanąć na palcach prawej stopy,
- ciągłość ścięgna Achillesa prawego jest zachowana,
- zakresy ruchomości prawego stawu skokowo-goleniowego są prawidłowe - 20-0-40°,
- na obwodzie prawej kończyny dolnej bez niedowładów i zaburzeń czucia.

Uraz ścięgna Achillesa prawego podudzia w dniu 26 listopada 2016 roku nie był spowodowany przyczyną tkwiącą w organizmie opiniowanego, był spowodowany przyczyną zewnętrzną.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe, w tym o wskazaną powyżej dokumentację znajdującą się w aktach sprawy i organu rentowego oraz w oparciu o sporządzoną opinię biegłego lekarza sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii K. K.. Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na rzetelnej i przekonującej opinii biegłego sądowego. Opinia biegłego jest jasna, spójna i logiczna. Została sporządzona przez specjalistę z zakresu schorzenia odwołującego, w tym biegły ustosunkował się do decyzji organu rentowego oraz przeprowadził badanie lekarskie. Biegły szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko zawarte w opinii w zakresie doznanego przez odwołującego urazu.

Sąd Rejonowy jednocześnie wskazał, że organ rentowy przyznał, że do urazu ścięgna Achillesa doszło w pracy podczas wstawania z pozycji kłęczącej, ale w jego ocenie, jest to zachorowanie w pracy, a nie wypadek przy pracy i wnosil o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek z uwag na to, że wszystkie okoliczności sprawy zostały wyjaśnione. Dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego w ocenie Sądu I instancji nie było zatem celowe i konieczne i zmierzałoby do przedłużenia postępowania.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością odwołania, Sąd I instancji w pierwszej kolejności powołał się na treść art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 9 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. z 15 września 2017r. Dz.U. z 2017r., poz. 1773;) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje m.in. zasiłek chorobowy w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W myśl art. 3 ust. 1 Ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń położonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Sąd Rejonowy po rozważeniu w sposób wszechstronny wszystkich okoliczności mających wpływ na ocenę zdarzenia jako wypadku przy pracy z punktu widzenia koniecznego jego elementu, którym jest przyczyna zewnętrzna, doszedł do przekonania, że uraz odwołującego powstał z przyczyny zewnętrznej oraz miał związek z wykonywaną pracą. Do

zerwania ścięgna A. doszło w trakcie szybkiego podnoszenia się, było to poprzedzone wcześniejszą wymuszoną pozycją ciała przy dokonywaniu czynności porządkowych, wykonywaną z pozycji klęczącej na prawe kolano. W ocenie Sądu I instancji gdyby odwołujący nie wykonywał pracy w wymuszonej pozycji ciała w wyniku której cały ciężar przeniósł się na nogę prawą podczas szybkiego wstawania do wypadku by nie doszło. Przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy był ruch ciała związany z wysiłkiem fizycznym powstałym podczas szybkiego wstawania, który doprowadził do urazu wewnętrznego.

W toku postępowania Sąd Rejonowy przeprowadził także dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty w zakresie ortopedii i traumatologii celem ustalenia czy przyczyna urazu tkwiła w organizmie odwołującego, czy też uraz powstał na skutek przyczyny zewnętrznej. Biegły sądowy K. K. w sposób szczegółowy i logiczny wykazał, że odwołujący uzasadnił wniosek, że uraz nie był wynikiem przyczyny tkwiącej w jego organizmie, a mógł być wynikiem nagłego ruchu ciała związanego z wysiłkiem fizycznym powstałym podczas szybkiego wstawania, który doprowadził do urazu wewnętrznego.

W ocenie Sądu I instancji opinia biegłego nie budzi wątpliwości z punktu widzenia metodologii, poprawności, rzetelności i prawidłowości rozumowania. Przedstawioną opinię biegłego lekarza sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii K. K. Sąd Rejonowy uznał za miarodajny dowód w sprawie, stanowiący podstawę rozstrzygnięcia.

W świetle poczynionych powyżej ustaleń faktycznych i rozważaniach prawnych - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, na podstawie art. 148<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy na posiedzeniu niejawnym, zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z dnia 14 lutego 2017r. i przyznał M. Ł. prawo do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 28 listopada 2016r. do 30 marca 2017r. w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

***Apelację od powyższego orzeczenia wniósł organ rentowy zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:***

1) art. 3 ust. 1 i 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm.) poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do zasiłku chorobowego za okres od 28 listopada 2016 r. do 30 marca 2017 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru pomimo, że zdarzenie z dnia 26 listopada 2016 r. nie nosi cech wypadku przy pracy,

2) art. 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie okoliczności, że u odwołującej się nie wystąpiła przyczyna zewnętrzna zdarzenia.

W treści uzasadnienia swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że ocena stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie nie jest dokonana prawidłowo, zatem nie było podstaw do orzeczenia prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego i uznania, że zdarzenie z dnia 26 listopada 2016 r. spełnia przesłanki wynikające z powołanego wyżej przepisu i w rezultacie uprawnia do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy.

W ocenie organu rentowego z opisanych w uzasadnieniu wyroku ustaleń faktycznych nie wynika, że odwołujący uległ kontuzji w związku z przyczyną zewnętrzną zdarzenia. Organ rentowy kwestionował opinię biegłego ortopedy z dnia 18 września 2017 r. w tym przedmiocie i wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza medycyny pracy celem ustalenia, czy do urazu prawego ścięgna Achillesa doszło z powodu przyczyny zewnętrznej pochodzącej spoza organizmu odwołującego się czy też wyłącznie z przyczyny wewnętrznej. Dowód ten nie został jednak dopuszczony w postępowaniu sądowym przed Sądem I instancji, chociaż miałby on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zdaniem zaś organu rentowego, w oparciu o opinię Głównego Lekarza Orzecznika ZUS (...)Oddziału ZUS w W., istniały podstawy do stwierdzenia, że przy czyszczeniu regałów zmiana pozycji ciała jest zwykłą czynnością samoistną związaną z normalnymi obowiązkami w pracy. Przy wstawaniu z pozycji klęczącej nie działa żaden czynnik zewnętrzny. W związku z tym wypadek, jakiemu uległ odwołujący nie może być

uznany za wypadek przy pracy spowodowany przyczyną zewnętrzną. Schorzenie zaś odwołującego się nie mają tła wypadkowego.

W związku z tym ocena stanu rzeczy dokonana przez Sąd orzekający zdaniem organu rentowego mija się faktycznymi okolicznościami i przekracza zasadę swobodnej oceny dowodów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (apelacja, k.66-69 a.s.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego była niezasadna. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz zastosował przepisy, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne

i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999r., I PKN 521/98).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego i procesowego, przy czym całokształt argumentacji organu rentowego sprowadzał się do stwierdzenia braku możliwości uznania przez ten Sąd zdarzenia z dnia 26 listopada 2016r. jako wypadku przy pracy w myśl art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017r. poz. 1773 ze zm.).

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uznał jednak, że stanowisko organu rentowego wyrażone w treści apelacji nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy wypadkowej zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, z zastrzeżeniem ust. 3 ustawy. Tym samym do ustalenia, że wnioskodawcy przysługuje prawo do ww. świadczenia konieczne jest ustalenie, iż niezdolność do pracy została powstała na skutek wypadku przy pracy, przez który rozumie się zdarzenia wymienione w art. 3 ust. 1 i 2 ustawy wypadkowej. Kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy leży więc w sferze ustaleń faktycznych i prawnych poprzedzających ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczeń wypadkowych, a tym samym podlega weryfikacji przez sąd odwoławczy, który w sprawach o świadczenia dokonuje analizy, czy wnioskodawca spełnia przesłanki do uzyskania prawa do danego świadczenia, czy też nie. Gdyby uznać stanowisko organu rentowego za słuszne, to skuteczność wniesionego odwołania miałyby wymiar fikcyjny. Sąd Rejonowy, związany treścią poprzedniej decyzji ZUS, musiałby je oddalić ze względu na fakt, iż niespełnienie przez odwołującego przesłanki koniecznej do uzyskania zasiłku chorobowego w postaci zakwalifikowania zdarzenia z dnia 26 listopada 2016r. jako wypadku przy pracy, byłoby już przesądzone. Tym samym odwołujący nie miałby możliwości wzruszenia skarżonej decyzji, zaś jego odwołanie byłoby w istocie bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się nieprawidłowości w uznaniu przez Sąd Rejonowy feralnego zdarzenia z dnia 26 listopada 2016r. za wypadek przy pracy w myśl art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i choroby zawodowej. W szczególności organ rentowy nie wykazał, aby Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy. Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia zasady wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego nieprawidłowości w rozumowaniu sądu, takich jednak organ rentowy nie wykazał.

W świetle wspomnianej wyżej definicji wypadku przy pracy oraz mając na względzie ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego

co do bezsporności nagłego charakteru zdarzenia z dnia 26 listopada 2016r. oraz jego związku

z pracą. Ponadto wbrew twierdzeniom organu rentowego Sąd Rejonowy zasadnie zakwalifikował nagły ruch ciała odwołującego związany z wysiłkiem fizycznym powstałym podczas szybkiego wstawania, jako czynnik sprawczy doznanego przez niego urazu, jako przyczynę zewnętrzną zdarzenia. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zdarzenia znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności stanowisko wyrażone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., sygn. akt III PO 15/62, zgodnie z którym przyczyną sprawczą (zewnętrzną) wypadku przy pracy, może być każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynność samego poszkodowanego (np. jego potknięcie się, odruch), zachowuje aktualność w świetle nowszego orzecznictwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015r., II UK 316/14).

W judykaturze wskazuje się także, iż związek z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zostaje zachowany także wówczas, jeżeli czynność zlecona przez pracodawcę nie mieści się w zakresie obowiązków pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 r., sygn. akt II UKN 708/99). Sąd Okręgowy powyższy pogląd w pełni podziela. Związek zdarzenia z pracą należy uznać za normatywny, z uwagi na fakt, że jest sformułowaniem języka prawnego. Wskazać należy, iż związek zdarzenia z pracą nie musi mieć charakteru przyczynowo-skutkowego - praca nie musi być przyczyną zdarzenia, a za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym. W ramach związku normatywnego dla stwierdzenia, że nagle zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem pracodawcy. Ustalenia, czy pracownik działał w interesie pracodawcy, czy też w zupełnie innym celu, należy dokonywać w oparciu o kryteria przedmiotowo-podmiotowe. Istotnie zawsze łatwiej będzie dostrzec okoliczności przedmiotowe, z uwagi na możliwości ich obiektywnego stwierdzenia, to jednak nie można pominąć ustalenia, jakie cele, motywy i pobudki przyświecały pracownikowi przed oraz podczas realizowania zachowania ocenianego w kategoriach interesu pracodawcy (Lach Daniel E., Samol S., Ślebzak K., Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz, Oficyna 2010; W. Sanetra, Przesłanki wyłączenia prawa do świadczeń pieniężnych w razie wypadku przy pracy, PiP 1971, z. 7, s. 86-87.) .

W związku z powyższym decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie miała również opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, który z tych czynników doprowadził do powstania urazu oraz w jakim stopniu. Może bowiem okazać się, że decydujące znaczenie w spowodowaniu urazu miał jednak bodziec tkwiący już w organizmie poszkodowanego pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić argumentacji organu rentowego, iż wypadek któremu uległ odwołujący nie był spowodowany przyczyną zewnętrzną w rozumieniu ustawy wypadkowej. Wskazać należy, iż opinia biegłego lekarza ortopedy powołanego przed Sądem I instancji została sporządzona fachowo, w oparciu o aktualną wiedzę, przedstawione w niej wnioski poparte są odpowiednimi argumentami. Ze sporządzonej opinii jednoznacznie wynika, iż na wypadek któremu uległ M. Ł. w dniu 26 listopada 2016r. nie miała wpływu przyczyna wewnętrzna, a więc jakiegokolwiek schorzenie istniejącej już w jej stanie zdrowia.

Ponadto nie można przyjąć, iż Sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999r., I PKN 20/99).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż skarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe. Organ renowi nie wykazał zasadności prezentowanej linii argumentacyjnej, zaś podniesione w apelacji zarzuty stanowiły jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako bezzasadną, o czym orzekł w sentencji wyroku.

SSO Dorota Michalska SSO Marcin Graczyk SSO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)